

# Panoramy zespołów urbanistycznych aglomeracji wałbrzyskiej. Rola zieleni

Bogna Ludwig

Panoramas of  
Town-Planning  
Sets in Wałbrzych  
Agglomeration.  
Role of Greenery

## Wstęp - panoramy i ich znaczenie

Introduction - panoramas  
and their significance

Przedstawienia panoram miast wykonywano, począwszy od średniowiecza, jako rodzaj zapisu przewodnikowo-geograficznego dotyczącego wyglądu miasta. Miał on w jak najpełniejszy sposób informować o topografii i wielkości miasta, o istniejących tam obiektach monumentalnych i ich wyglądzie, a także o charakterze i skali zabudowy mieszczańskiej oraz o szczególnie istotnych, zarówno dla podróżników jak i wywiadu sąsiednich państw, założeniach obronnych. Odwzorowanie rzeczywistego wyglądu panoramy nie było celem rysowników, stąd widoki, także te renesansowe i barokowe, gdy znajomość perspektywy była już obowiązująca, a obserwacja natury zaczynała stanowić podstawę do tworzenia przedstawień w sztuce, pozostawały zwykle umowne.

Począwszy od czasów klasycyzmu wzrasta zainteresowanie naturą. Dowodem tego są obszerne opisy przyrody w literaturze pięknej i w zapiskach pamiętnikarskich oraz korespondencji podróżników. W tym okresie powstały także pierwsze pejzaże starające się odzwierciedlić rzeczywisty wygląd otoczenia. W tym duchu powstają romantyczne założenia parkowo-ogrodowe, przede wszystkim angielskie. Są to zespoły

zieleni przypałacowej, wiele z nich jednak leży w sąsiedztwie miast. W ich obrębie lokowano punkty widokowe ze starannie aranżowanymi panoramami.

Miejsca widokowe nie są wyznacznikiem romantyzmu. Powstawały zawsze, gdy w filozofii i sztuce wzrastało zainteresowanie przyrodą. W okresie renesansu popularnym było rozwiązywanie balkonów i loggi, z których można było podziwiać krajobraz. Bardzo wczesnym przykładem takiego rozwiązania jest loggia pałacu papieskiego w Pienzy. W Polsce wiele rezydencji podmiejskich otrzymało loggie widokowe. M.in. z pałacyku w Woli Justowskiej można podziwiać panoramę Krakowa. W okresie manieryzmu i baroku w ogrodach kształtowane są tarasy widokowe, z których można było podziwiać zarówno sam ogród jak i dalej rozciągający się krajobraz. Jednak projektanci tych miejsc widokowych wybierali jedynie godne podziwu pejzaże. Dopiero w okresie romantyzmu, kiedy równolegle projektowano punkty widokowe i sporządzano wierne obrazy pejzażów, rozpoczęło się aranżowanie widoków – projektowanie krajobrazu. Prym wiodli Anglicy, lecz nurt krajobrazowy w projektowaniu architektonicznym i urbanistycznym szybko zaczął rozprzestrzeniać się po całej Europie.

W okolicach miast zaczęły także powstawać liczne punkty widokowe i założenia krajobrazowe, a w krótkim czasie zieleni wkroczyła

także w obręb miast. Pierwsze pojawiły się skromne skwery wypełniające przestrzeń placów. Jednak z początkiem XIX w. zaczęły powstawać większe kompleksy, zwłaszcza w miejsce likwidowanych fortyfikacji czego przykładem jest ring wiedeński czy promenada wrocławska. W ich obrębie umiejscawiano punkty widokowe, z których czasem można było podziwiać nawet pełne panoramy okolicy.

Druga połowa XIX w. przyniosła jeszcze jedną doniosłą zmianę (szczególnie istotną dla rejonu Wałbrzycha), z pozoru wydawałoby się rujną wysiłki projektantów krajobrazu – intensywny rozwój przemysłu i kolei. Kopalnie głębinowe otrzymały nadziemne wieże szybów, wznoszono wysokie kominy fabryk, powstawały tunele i wiadukty. W ten sposób krajobraz otrzymywał, o ile nie nowe dominanty, to przynajmniej poważne akcenty wysokościowe. Nie były one w większości projektowane pod względem krajobrazowym, jednak otoczone powszechnym podziwem, czasem wręcz afirmacją, bywały chętnie włączane do komponowanych już po ich powstaniu pejzaży. W wielu przypadkach w tym okresie elementy pejzażu przemysłowego stawały się integralną częścią panoram miast. Ze względu na warunki przyrodnicze i historię w dużej mierze krajobraz związany z tym okresem zachował się w rejonie Wałbrzycha.

W późniejszym okresie, kiedy zaczyna się dostrzegać uciążliwo-

ści przemysłu, powstaje koncepcja miasta funkcjonalnego – strefowego. Dochodzi do usuwania obiektów przemysłowych z centrów miast i ich najbliższego otoczenia. Równocześnie niezwykle intensywny rozwój przestrzenny dużych miast, powstawanie, zwłaszcza w pierwszych dziesięcioleciach XX w. w sposób niezwykle chaotyczny, okalających je osiedli mieszkaniowych, likwiduje możliwość odbioru panoram miejskich. Swoje panoramy zachowały niewielkie miasta wciąż położone w otwartym krajobrazie. W dużych miastach, w większości wypadków, możemy obserwować jedynie wycinkowe widoki, chyba że szczególne cechy topograficzne w rejonie samego miasta – szeroka rzeka czy trudne do zabudowy wzgórze, umożliwiają szerszy ogląd pejzażu.

Wałbrzych i pozostałe miejscowości aglomeracji ze względu na swoje śródgórskie położenie zachował możliwość oglądu panoram miejskich. W wielu jednak wypadkach, czasami proste do usunięcia przeszkody utrudniają ich odbiór z ciągle istniejących starannie zaprojektowanych w ciągu dwóch ostatnich stuleci punktów widokowych. Wiele złego przyniosło wzniesienie osiedli wieżowców. Także obecnie niektóre kierunki rozwoju miasta a w szczególności przebudowy układu komunikacyjnego niosą duże zagrożenie dla ciągle atrakcyjnych panoram i widoków zespołów urbanistycznych aglomeracji wałbrzyskiej.

## Topografia, walory krajobrazowe aglomeracji wałbrzyskiej

### Topography of landscape values of Wałbrzych agglomeration

Dzielnice Wałbrzycha, pierwotne miejscowości, wcielone do aglomeracji, ciągną się w dwóch dolinach otoczonych pasmami gór, rozdzielonych niższymi wzgórzami. W pierwszej z nich – dolinie rzeki Pełcznicy, od wschodu zamkniętej wzniesieniami Niedźwiadków i Góry Zamkowej oraz biegnącymi dalej na wschód, wyższymi pasmami Wołowca i Borowej – należącymi do Gór Wałbrzyskich, leży (w kolejności od północy): Szczawienko, najstarsza część Piaskowej Góry (niegdyś dzielnicy Szczawna), Stary Zdrój, Wałbrzych, dawny Górny Wałbrzych, Podgórze i Dietrzychów (obecnie zwany częścią Podgórzem II). W drugiej, równoległej dolinie potoku Szczawnik, położonej na zachód i od zachodu zamkniętej Masywem Chełmca, znalazły się: nowa dzielnica; Podzamcze, Szczawno (niewcielone administracyjnie do aglomeracji) oraz połączony z nim Biały Kamień, a dalej w dolinie Sobięcinki – dopływu Pełcznicy – Sobięcina. Na wzgórzach rozdzielających te dwie doliny ulokowano



nowszą część Piaskowej Góry, dalej osiedle mieszkaniowe Starego Zdroju, na stokach uroczyska Buczyzna, a na zachód od niego, po drugiej stronie pasma dzielnicę mieszkalno-willową Szczawna – Opok, oraz niewielkie osiedle Wanda i zabudowania w rejonie szybu Julia. Całość tego układu dopełniają jeszcze leżące w dolinach dochodzących prawie prostopadle do doliny Pełcznicy zespoły zabudowań Poniatowa i Starego Zdroju z położonym na wzgórzu ponad Starym Zdrojem założeniem Nowego Miasta.

Taki układ topograficzny daje możliwość tworzenia panoram zespołów urbanistycznych zarówno z gór otaczających obie doliny – Chełmca, Niedźwiadków i Borowej, jak i z wewnętrznych wzgórz rozdzielających poszczególne elementy aglomeracji. Te pierwsze panoramy mają bardzo rozległy zasięg i dominującą w nich rolę odgrywają naturalne komponenty – góry i wzgórza. Te drugie, zwykle tylko półpanoramy, obejmują jeden, najwyżej dwa zespoły urbanistyczne i stanowią przykłady interesujących panoram miejskich. Niektóre z nich pragnie przedstawić i przeanalizować niniejsza praca.

## Panorama Starego Miasta ze zboczy Góry Powstańców

### Panorama of the Old Town from the slopes of Powstancow Mountain

Najcenniejszą z panoram zespołów urbanistycznych aglomeracji wałbrzyskiej jest zapewne panorama starego miasta, odbierana ze stosunkowo niewielkiej odległości z dobrą widocznością szczegółów.

Wałbrzych został założony w 1191 r. wg kroniki I. Naso z 1667 r. Istniał wtedy zamek i kościół<sup>1</sup>. Parafia z 14 wsiami była wzmiankowana w 1305 r., stanowiła własność feudalną w 1382 r. zakupioną przez Ulricha Schoffa. Prawa miejskie otrzymał przed 1426 r., w którym to roku, sprzedany przez Schaffgotschów rycerzowi Johanesowi Liebenthalowi nazwany został miasteczkiem. W 1434 r. przeszedł na własność Hermana Czettritza, sprzyjającego husytom, co uchroniło nieumocnione miasto przed splądrowaniem w czasie wojen husyckich. Po okresie wo-

jen w XV w., nastąpił okres spokoju w XVI w., zakłócony jedynie sporami religijnymi. W 1546 r. Dipprand Czertitz przeszedł na protestantyzm. W latach 1604-1618 powstała nowa siedziba właścicieli w najbliższym sąsiedztwie Wałbrzycha (obecnie przy ul. Zamkowej). W tym czasie też zaczęło rozwijać się miasto. Podobnie jak w okolicznych wsiach powstały warsztaty tkackie. Założono pierwsze cechy, (początkowo działały tu cechy ze Świdnicy). Jednak ten krótki okres koniunktury przerwała wojna trzydziestoletnia. W 1624 r. miasto nawiedziła zaraza. Później nękały mieszkańców nieustanne kontrybucje. Wreszcie w 1639 r. i 1640 r. Wałbrzych służył kwaterunkowi wojsk i lazaretów kolejno wymieniających się armii. W rezultacie liczba ludności zmalała o 60%. Po wojnie okolice Wałbrzycha objęto akcją rekatołicyzacyjną. W 1653 r. i 1654 r. przejęto wszystkie protestanckie kościoły a także wydalono protestanckich duchownych i nauczycieli. Część ludności emigrowała. Wybuchło kilka buntów chłopskich. Miasto zaczęło się podnosić z upadku dopiero w końcu XVII w. Zyskało przywileje gospo-

darcze. Stało się ważnym ośrodkiem nie tylko produkcji płótna, ale także handlu tym towarem. Podobnie jak już wcześniej w sąsiednim Boguszowie tak i w sąsiedztwie Wałbrzycha zaczęło rozwijać się górnictwo węgla kamiennego. Powstało kilka kopalń należących do Czetrizów. W 1755 r. Wałbrzych przeszedł na własność bocznej linii Hochbergów.

W tym okresie doszło do zasadniczej przebudowy średnio-wiecznego, w większości posiadającego drewnianą zabudowę miasta. W 1731 r. wzniesiono na środku rynku pierwszy ratusz. W pierzejach rynkowych powstawały pierwsze murowane podcieniowe kamienice. W tym też czasie na zboczach wzgórza po wschodniej stronie miasta powstał laszek miejski<sup>2</sup>.

Kolejne dotkliwe obciążenia – kontrybucje i kwaterunki, przyniosły wojna pruska, II wojna śląska i wojna siedmioletnia. Po ich przejściu w Wałbrzychu znów zmalała liczba mieszkańców. Zaczął też tracić znaczenie jako ośrodek handlu i produkcji płótna. Zaczęło za to coraz intensywniej rozwijać się górnictwo. W 1765 r. istniało już 12 szybów, a w 1801 r. funkcjonowały już 33<sup>3</sup>. W najbliższych okolicach Wałbrzycha (w przeciwieństwie do kopalń w rejonie Boguszowa, Gorc i Białego Kamienia częściowo należących do miasta i gmin) wszystkie kopalnie były w rękach okolicznych panów feudalnych. Po przejęciu Śląska przez Prusy eksploatacja złóż górniczych, w tym także węgla, została podpo-

rządkowana administracji centralnej, najpierw Kamerze Wojenno-Dominalnej we Wrocławiu, a następnie od 1769 r., kiedy to wydano nowe prawo górnicze, Wyższemu Urzędowi Górniczemu, który między innymi określał wielkość i pobierał dziesięcinę od wydobycia. Kolejne bunty i powstania górników i hutników, zmusiły właścicieli miasta do wydania ustawy o zwolnieniu tej grupy mieszkańców z poddaństwa i służby wojskowej w 1770 r. Ulepszono też metody wydobywania. Pod koniec XVIII w. zaczęto stosować sztolnie do odprowadzania wody, kopano też odrębne szyby do wyciągania węgla, odrębne dla górników. Podjęto też pierwsze próby koksowania (nadleśniczy Hochbergów – Heller w 1776 r.). W latach 80. XVIII w. zbudowano pierwszy piec i rozpoczęto koksowanie na większą skalę.

Wzrost zamożności mieszkańców odzwierciedlił się też w działalności budowlanej. Oprócz kolejnych kamienic w pierzejach rynku wzniesiono w mieście kościół ewangelicki (1785-1788) według projektu K. Langhansa. W tym okresie powstał też okazały pałac miejski Sonnabenda, potem Albertich.

W 1809 r. Wałbrzych podobnie jak wiele innych miast śląskich został, dzięki reformom Steina-Herdenberga, uwolniony z zależności feudalnej. Jednak po wojnach napoleońskich zakończyła się ostatecznie koniunktura na eksport wyrobów tkackich i pończosznich. Rozwój miasta zaczął opierać się głównie na prze-

myśle ciężkim, a przede wszystkim górnictwie. W tym czasie wzrosła ranga polityczno-administracyjna Wałbrzycha. W 1818 r. powstał powiat wałbrzyski.

W latach trzydziestych XIX w. w Wałbrzychu i okolicy zaczął rozwijać się intensywnie przemysł. Powstały dwie fabryki fajansu (potem porcelany) i dwie odlewnie żelaza i metali oraz druciarnia<sup>4</sup>. Liczne drobne zakłady powstawały też w okolicznych wsiach. Wzrastało zapotrzebowanie na węgiel. Jeszcze bardziej dynamiczny rozwój nastąpił po zniesieniu w 1851 r. obowiązującej dyrektywy i zezwoleniu na samodzielne ustalanie wielkości wydobywania przez poszczególne kopalnie, doprowadzeniu linii kolejowych (w 1853 r. z Wrocławia do Wałbrzycha Fabrycznego, w 1868 r. przedłużona do Wałbrzycha Głównego i dalej do Jeleniej Góry, a w 1876 r. do Kłodzka), a w szczególności w 1865 r. wydaniu nowego prawa górniczego, które zadecydowało o likwidacji gwarectw i powstaniu wielkich spółek kapitałowych<sup>5</sup>. Zmieniła się także technologia wydobywania. Zaczęły powstawać kopalnie głębinowe, zatrudniające liczne, kilkudziesięciosobowe i większe załogi. Do powstającego Zagłębia Wałbrzyskiego zaczęli napływać licznie ludzie do pracy. Sam Wałbrzych zwiększył liczbę mieszkańców 5 razy<sup>6</sup>.

Zmienił się też w dużym stopniu wygląd miasta. Po pożarze w 1827 r. podjęto odbudowę i wznoszenie

budowli użyteczności publicznej, a także kamienic. W 1856 r. przy wytyczonym w tym celu placu powstał nowy ratusz. Zostały wzniesione budynki Wyższego Urzędu Górniczego, starostwa, urzędu podatkowego, oraz kilka szkół i dwa szpitale, a także hala sportowa i zakład kąpielowy. Rozwój zabudowy miejskiej następował głównie wzdłuż dwóch równoległych ulic i ich przecznic, biegnących od rynku w kierunku północno zachodnim – w stronę linii kolejowej. Powstał też ciąg budowli monumentalnych wzdłuż alei wytyczonej od strony północno wschodniej miasta nad rzeką Pełcznicą – dwie szkoły, gimnazjum i synagoga. W wyglądzie miasta znaczącą rolę odgrywały budynki przemysłowe; fabryki porcelany Kriestera i huty szkła w części zachodniej oraz szybów na północy: Conrad i Graf von Schweinitz oraz Maria i Hans Heinrich (czynny od 1864 r.<sup>7</sup>) w rejonie zachodnim w okolicy dworca kolejowego i na południowym wschodzie najstarszego szybu koło Wałbrzycha – szybu Hermann oraz szybu Ida. Zmienił także wygląd zamek, z siedziby właścicieli przekształcony w budynek Dyrekcji Generalnej dóbr Hochbergów (1881-1882).

Dalszy wzrost wydobycia (najwyższe osiągnięto w 1913 r.) łączył się z rozbudową największych kopalń i stopniowym upadkiem małych i przestarzałych. Taki rozwój kopalń łączył się z ogromnym napływem ludności do samego Wałbrzycha i okolicznych miejscowości<sup>8</sup>. Miasto

w tym okresie zostało zabudowane intensywnie wysokimi kamienicami czynszowymi. Po skanalizowaniu Pełcznicy w 1907 r. ostateczny kształt reprezentacyjnej alei uzyskała al. Wyzwolenia (Auen Str.). W kolejnych latach w obu jej pierzejach powstały okazałe kamienice i budynki urzędów. Szczególnie istotnym wydarzeniem dla wyglądu miasta było wzniesienie w 1905 r. (na miejscu wcześniejszej budowli) wg projektu Langera kościoła katolickiego o formach neogotyckich z wysoką wieżą. Na północny wschód od miasta na zboczach wzgórz (G. Parkowa, G. Partyzantów) zaczął kształtować się kompleks zieleni miejskiej – Parku Miejskiego. Początkowo powstało założenie Schiller Hoehe (obecna Harcówka) a następnie, na południe od niego Goethehoehe<sup>9</sup>. Były to parki o charakterze romantycznym, w ich obrębie znalazły się też punkty widokowe przeznaczone do odbioru panoram starego miasta w Wałbrzychu.

Po pierwszej wojnie światowej zaczęła spadać opłacalność wał-

brzyckich kopalń. Kryzys światowy dotknął i tutejszego okręgu górniczo-przemysłowego. Wzrost wydobycia i dalszy rozwój przyniosły dopiero lata trzydzieste. Dalszy napływ ludności zmuszał do rozbudowy miasta o dzielnice mieszkaniowe, jednak nie wpłynął już w znaczącej mierze na wygląd starego miasta w Wałbrzychu. Druga wojna światowa nie przyniosła większych zniszczeń w tym obszarze. Znacznie dotkliwiejszą odczuwalną szkodę górnicze i zaniedbania powojenne. Na szczęście nie wpłynęły one jak dotąd na sylwetkę starego miasta.

Najstarsza zachowana panorama Wałbrzycha z 1734 r., ukazuje miasto w widoku od strony wschodniej. To ujęcie pozostało najpopularniejsze i w późniejszych czasach. Z zaaranżowanych na przełomie XIX i XX w. punktów widokowych ukazywało się też analogiczne ujęcie. Wykonano z nich dość liczne fotografie zespołu staromiejskiego. Przykładem jest pocztówka z początku XX w. ze zboczy wzgórz. W późniejszym okresie, kiedy możliwość zastoso-



Widok starego miasta w Wałbrzychu, fot. z pocz. XX w., ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu

A view of the old town in Wałbrzych. Photo. From the beginning of 20th century from the exhibits, Wałbrzych museum

Widok starego miasta w Wałbrzychu. Waldenburg. Schles., pocztówka z pocz. XX w., ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu

A view of the old town in Wałbrzych. Waldenburg. Schles., postcard from the beginning of 20th century, from the exhibits, Wałbrzych museum

wania obiektywów teleskopowych pozwalała na wykonanie zdjęć z dużych odległości powstały też panoramy Wałbrzycha wykonywane ze szczytów wzniesień leżących na południe od miasta (m.in. Niedźwiadków czy Borowej). Jednak do teraz najatrakcyjniejszym miejscem odbioru panoramy z krótkiego dystansu byłyby otwarcia widokowe w obrębie Parku Miejskiego.

Obydwa punkty widokowe na stare miasto w Wałbrzychu ze zboczy wzgórz w rejonie Parku Miejskiego im. J. Sobieskiego są niestety w dużej mierze przesłonięte zielenią. Ten niższy; bliższy miastu, sponad ul. S. Kunickiego (Schiller Hoehe), niegdyś platforma widokowa otoczona murem kamiennym, w zasadzie nie istnieje. Ścieżki prowadzące doń zarosły, a drzewa przesłaniają widok. Z drugiego, u stóp tzw. Harcówki (Goethehoehe), pomimo doraźnych przycinań gałęzi drzew, nadal niemożliwy jest ogląd całej panoramy miasta (dokładnie rzecz biorąc pół-panoramy).

W obu ujęciach, w pierwszym z poziomu dachów, w drugim nieco z góry, ukazuje nam się stare miasto w Wałbrzychu jako zwarty zespół na tle niewielkich wzgórz (Kamienna, Brzezinka). Dominantę stanowi wieża kościoła parafialnego Aniołów Stróżów. Drugim akcentem wysokościowym jest wieża kościoła ewangelicko-augsburskiego. Odcinają się one swą strzelistą formą od zabudowy mieszczańskiej, pochodzącej z drugiej połowy XIX i począt-



ków XX w., o prostopadłościennych bryłach i dachach pulpitowych lub rozrzeźbionych dachach krytych czerwoną dachówką (w przypadku tych późniejszych obiektów). Podobną formę mają też obiekty monumentalne.

Panorama miasta od tej strony zachowała się w oryginalnej formie, jaką ostatecznie ukształtował początek XX w. Pomimo zniszczeń budynków jest ona niezwykle malownicza. Jako niezwykle cenna wymaga ochrony, a przede wszystkim zapewnienia należytej ekspozycji – przywrócenia punktów widokowych i odśłonięcia panoram przez zdecydowane usunięcie zieleni wysokiej. W niezbędnych remontach szczególnie istotne ze względów krajobrazowych wydaje się zadbanie o stan pokryć dachów i elewacji – właściwe materiały i kolorystykę. Ze względu na położenie punktów widokowych należałoby też szczególną uwagę poświęcić zabudowie przy al. Wyzwolenia. Uzupełnić istniejące braki oraz zadbać o wygląd podwórzy, częściowo widocznych od strony parku.

## Panorama Starego Miasta i osiedla przy ul. Beethovena (Bahnschacht Siedlung) znad szybu Julia

Panorama of the Old Town and an old town panorama and housing estate in Bethoween Street (Bahnschacht Colonie) from over Julia shaft

Panorama ze wzgórz nad szymbem Julia (na zachód od ul. Wysokiego) otwierająca się w kierunku południowo-wschodnim to ujęcie ze średniego dystansu (1-2 km) obejmujące dwa zespoły – staromiejski oraz zespół koksowni i osiedla mieszkaniowego przy szybie Bolesław Chrobry; przy ul. L. Beethovena.

Osiedle przy ul. Beethovena jest to największy zespół mieszkaniowy z przełomu XIX i XX w. w Wałbrzychu, wzniesiony dzięki subwencji

Hochbergów, koło szybu Bolesław Chrobry (Bahnschacht, czynnego od 1882 r.<sup>10</sup>) i największej koksowni w książańskim zespole kopalniano-przemysłowym (Fuerstensteiner Consolidirte) oraz w najbliższym sąsiedztwie drugiego szybu Matylda (Mathildenschacht). Został on rozplanowany przed 1900 r.<sup>11</sup> Stopniowo wznoszono wielorodzinne budynki mieszkalne. Pierwsze, położone wzdłuż ulicy, pochodzą zapewne z końca XIX w.<sup>12</sup> Większość domów, wybudowanych według jednego projektu architektonicznego, ukończono na początku XX w.<sup>13</sup> Dwa ostatnie przekształcono w latach 20. XX w.

Osiedle przy ulicy Beethovena (Mathilden Strasse) położone na północnym, dość stromym zboczu wysokiego wzgórza, na którego szczycie wznosi się eklektyczny budynek restauracji (Mathildenhohe), oddzielone od miasta linią kolejową, a obecnie także czteropasmową obwodnicą, stanowi malowniczy, wyizolowany zespół otoczony zielenią, wyróżniający się w panoramie miasta. Teren osiedla od północy graniczy bezpośrednio z kopalnią i koksownią. Ich zabudowania ciągną się wzdłuż torów kolejowych, w najbliższym sąsiedztwie dworca kolejowego (Personea – Bahnhof Waldenburg, obecnie zwanego Wałbrzych Fabryczny, powstałego w 1853 r.). Od południowego wschodu granicę osiedla stanowi ulica Beethovena, biegnąca od stóp wzgórza w kierunku północno-wschodnim w stronę centrum miasta. Od



południa i południowego zachodu ciągną się obecnie luźno zbudowane tereny przemysłowe, niegdyś były to obszary zadrzewione. Jedenaście trójkondygnacyjnych budynków mieszkalnych, z ceglany elewacjami, jest ustawionych w trzech rzędach równoległe do ulicy. Mają dwuspadowe dachy urozmaicone szczykami. Panorama z niezagospodarowanych wzgórz ukazuje na tle wzniesień (Niedźwiadków i grupy Wołowca) zespoły urbanistyczne starego miasta i osiedla przy ul. Beethovena. W pierwszym planie pojawiają się szyby i zabudowania kopalni Julia. Obserwację utrudnia wybujała zieleń. Ponad koronami drzew porastających hałdy poniżej kopalni Julia z zespołu staromiejskiego można dostrzec jedynie dominantę wieży kościoła parafialnego oraz akcent wysokościowy, jaki stanowi wieża kościoła ewangelickiego. Ponadto dostrzec można jedynie kalenice najwyższych dachów. Znacznie ciekawiej prezentuje się założenie osiedla na wysokim wzgórzu. Gubi się, co prawda (rozerwany grupą zieleni), związek z dominantą tego zespołu – wieżyczką przy dawnej restauracji. Jednak grupa budynków

mieszkalnych tworzy ciekawy, opisany zróżnicowanym światłocieniem zespół.

W miejscu odbioru niniejszej panoramy mógłby powstać niezwykle interesujący punkt widokowy, z którego otwierałaby się prawie pełna panorama (począwszy od starego miasta przez Sobięcina do Białego Kamienia). Wymagałoby to pewnej aranżacji przestrzennej terenu wzgórza nad szybem Julia. Mogłoby tu powstać niewielkie założenie zielone, lub układ ścieżek pieszych i rowerowych, z miejscami zatrzymania przeznaczonymi do odbioru widoków i panoram. Po określeniu tych punktów należałoby uregulować zieleń chaotycznie porastającą zbocza oraz zieleń zabezpieczającą hałd, tak aby powstały otwarcia umożliwiające podziwianie zespołów urbanistycznych starego miasta, osiedla przy szybie Chrobry, Sobięcina i Białego Kamienia. Również regulacji wymaga zadrzewienie pojawiające się przed omawianym osiedlem, w celu uzyskania ciągłości między zabudową a dominantą zespołu, dawną restauracją na szczycie wzgórza.



## Panorama Starego Zdroju i osiedla na zboczach wzgórza Gedymina (Hartebusch Siedlung) ze zboczy Parkowej Góry

Panorama of Stary Zdrój and a housing estate on Gedymina slopes (Hartebusch Siedlung) from the slopes of Parkowa Góra

Wzgórze zwane Górą Parkową rozdziela dolinę Pełcznicy, w której leży stare miasto, od doliny zajmowanej przez Stary Zdrój. Ciąg pieszy wzdłuż ul. Lotników, trawersującej Parkową Górę, stanowi miejsce najatrakcyjniejszej obserwacji Starego

Zdroju. Przed wojną ponad drogą znajdowały się tarasy widokowe (obecnie całkiem zarośnięte). Oglądu można niestety dokonać tylko z trzech punktów spod gałęzi silnie rozrośniętych drzew. Ponad dachami budynków z lat 20. i 30. przy ul. Batorego i Zamojskiego, w sąsiedztwie szybu Chwalibóg (Segen Gottes) można oglądać Stary Zdrój i jego dzielnicę – osiedle na zboczu wzgórza Gedymina.

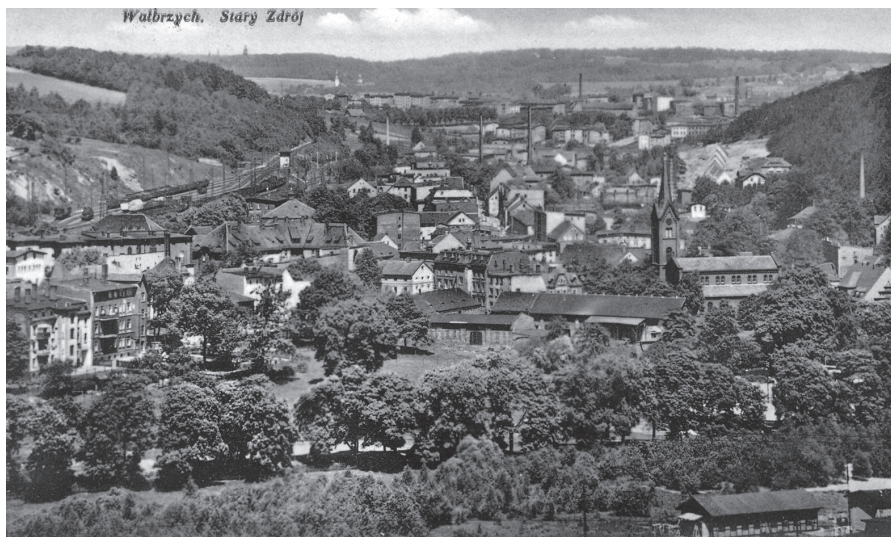
Stary Zdrój (Altwasser) po raz pierwszy był wzmiankowany jako wieś w 1357 r.<sup>14</sup> Powstał jako wieś łańcuchowa wzdłuż traktu do Mieroszowa ze Świebodzic, na wschód od skrzyżowania przy przeprawie przez Pełcznicę. Początkowo był własnością książęcą, potem ziemską. Po wojnie trzydziestoletniej opustoszał. W następnych latach rozpoczęto odbudowę. W tych latach też prawdopodobnie na miejscu wcześniejszego

dworu, nad Pełcznicą, powstał barokowy pałac z folwarkiem<sup>15</sup>. Wtedy też wieś zaczęła przekształcać się w uzdrowisko. W 1688 r. powstały pierwsze pawilony zdrojowe przy źródłach: Górnym (inaczej Młynskim, odkrytym w 1584 r.) i Dolnym (1664 r.). Pomimo splądrowania w 1745 r. przez Austriaków, a następnie przemarszu wojsk w okresie wojny siedmioletniej w końcu XVIII w. stała się znaną miejscowością uzdrowiskową w posiadaniu Josepha F. B. Mutiusa i jego syna Carla. Przy trakcie, nad Pełcznicą stały domy gościnne: Dom Książęcy i Dom Zedlitzów. W ich sąsiedztwie rozciągały się rozległe stawy rybne. Kolejne domy gościnne wzniesiono po obu stronach rzeki (1790-1800) przy ulicach prostopadłych do pierwotnej drogi (przy ul. Kuracyjnej i Pocztowej – tzw. Dom Lwów).

W tym czasie zaczęły też powstawać pierwsze sztolnie: w 1787 r. sztolnia Theresien, 1788 r. szyb Segen Gottes (Chwalibóg), w 1799 r. szyb Schuckmann (zamknięty w 1910 r.)<sup>16</sup>. Nie odbierano ich jako konkurencji dla uzdrowiska, a otwartą w 1794 r. wodną Lisią Sztolnię (Fuchsstolen) udostępniono dla łódek i traktowano jako swoistą atrakcję turystyczną.







Panorama Starego Zdroju, pocztówka z l. 40. XX w., ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu

Stary Zdrój panorama, a postcard from the 1940s, from the exhibits, Wałbrzych museum

zostało wzniesione jedno z najciekawszych osiedli mieszkaniowych Wałbrzycha – Hartebusch Siedlung<sup>20</sup>. Uzupełnione do 1936 r. przez kolejny zespół projektowany i wykonany przez znaną wrocławską spółdzielnię Deutsches Heim.

Osiedle zostało rozplanowane powyżej drogi łączącej Stary Zdrój z Opoką (Hartau), a dalej Szczawnem i Białym Kamieniem. Ze względu na niedobór terenów budowlanych w sąsiedztwie Wałbrzycha zdecydowano się ulokować osiedle mieszkaniowe na tym wyjątkowo stromym zboczu. Narzuciło to swoisty tarasowy układ całemu założeniu. Na przedłużeniu ku północy dawnej drogi, zgodnie z przebiegiem poziomic wzgórza na łagodnym łuku powstała jedna z dwóch głównych ulic zespołu. Powyżej równolegle poprowadzono drugą. Stanowią one szkielet założenia, co zostało podkreślone zgrupowaniem budynków wielorodzinnych i założeniem zielonego placu pomiędzy nimi (pl. Zawiszy Czarnego, Eichenplatz). Po-

Przed połową XIX w. rozpoczęto planową rozbudowę miejscowości. Wznoszono nowe obiekty uzdrowiskowe, nowe łaźienki, halę spacerową. Od 1842 r. tyczo i regulowano przebieg głównej ulicy (Charlottenbrunnen, ul. 11 Listopada). W 1850 r. na wschodnim brzegu Pełcznicy urządzono plac zdrojowy i promenadę miejską łączącą pawilony kuracyjne. W tym czasie (1839-1840) został odbudowany zniszczony w pożarze pałac, a wokół niego powstał romantyczny park. W latach 1869-1870 zbudowano kościół katolicki (św. Barbary), a w kolejnych latach protestancki (rozpoczęcie budowy – 1870 r. obecnie kościół pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego)<sup>17</sup>.

W pierwszej poł. XIX w. nastąpił intensywny rozwój górnictwa i przemysłu. W 1850 r. działało 8 szybów. W 1821 r. uruchomiono w dole rzeki odlewnię żeliwa, później zwaną hutą Karola, rozbudowaną w 1836 r. i 1890 r. Następnie w 1845 r. powstała naprzeciw uzdrowiska fabryka porcelany Thielscha, rozbudowana w latach 1861-1906<sup>18</sup>. W 1853 r. otwarto dworzec kolei dolnośląskiej. Linia kolejowa została poprowadzona doliną rzeczną. Koło dworca powstał pałac Carla Thielscha (1860-1863 proj. Wasse-manna), w parku, przeciętym torami.

Uruchomiona w 1869 r. kopalnia głębinowa, odcięła dopływ wód zdrojowych. Uzdrowisko przestało istnieć (1873 r.), miejscowość stała się miejscowością górniczo-przemysłową. Powstawały kolejne szyby, m.in. na zachód od dworca szyby Bradeschacht i Paulschacht, z lat 80. XX w. (zamknięte na pocz. XX w.)<sup>19</sup>. Przy głównej ulicy wznoszono liczne grupy budynków mieszkalnych dla górników. Kamienice mieszkalne powstały też w rejonie dawnego zdroju, zajmując miejsce pierwotnej zabudowy. Powstały też dwa osiedla mieszkaniowe – kolonia Trzech Róż i osiedle przy szybie Chwalibóg. W 1919 r. Stary Zdrój został wcielony do Wałbrzycha.

W tym czasie zaczęły powstawać duże zespoły mieszkaniowe. Na zboczach wzgórza Gedymina począwszy od roku 1920 do 1929 r.



między ulicami rozplanowano strefę publiczną w zieleni, skwery, place zabaw. Przy niej znalazła się szkoła (niestety zrealizowana w latach 70. XX w. w formie nieciekawego bloku). Poniżej zaprojektowano dwa poziomy uliczek, a powyżej jeden, biegnące równolegle, zgodnie z układem poziomic. Od północy na zamknięciu uliczek planowano pas zieleni, podporządkowany osi kompozycyjnej tworzonej przez wieże ciśnień, górującą nad osiedlem. Po jego obu stronach miały prowadzić strome alejki. Po drugiej stronie założenia zielonego, na północno wschodnim zboczu wzgórza, projektowano drugą część osiedla, w podobnym tarasowym układzie. Nie została zrealizowana, podobnie jak planowany na zachód, układ dwóch uliczek podporządkowanych kolejnemu wzniesieniu. W tej części założenia pierwotny projekt uległ zmianie. Zgodnie z drugim rozwiązaniem urbanistycznym, skorygowano bieg głównej trasy komunikacyjnej, prowadząc ją w górę wzgórza do połączenia z powyżej biegnącą uliczką. To skrzyżowanie ustaliło naroże placu Gedymina (Buchenplatz), który został usytuowany w najwyższym punkcie osiedla.

Przy głównych ulicach zespołu – odcinku ul. St. Żeromskiego (Hartauer Strasse) i ul. W. Oczki (Knappen Weg) oraz ul. T. Chałubińskiego (Steiger Weg) regularnie rozmieszczono węzły kompozycyjne, początkowo dwa, w drugim etapie uzupełnione o dwa następne, w postaci placów

i tarasów połączonych z największymi – trójkondygnacyjnymi domami wielorodzinnymi. Są one powiązane z niezwykle stromymi przejściami pieszymi, miejscami rozwiązany jako schody, biegnącymi w dół i w górę wzgórza. Pierwszym z nich jest pl. Zawiszy Czarnego, usytuowany pomiędzy ulicami, zamknięty z góry i dołu dwoma trójskrzydłowymi budynkami wielorodzinnymi. Następne to tarasy widokowe ponad lekkimi zakrętami ul. Żeromskiego, z których niegdyś można było podziwiać Wałbrzych i Stary Zdrój. Ostatni to obszerny skwer – plac Gedymina. Po obu stronach ul. Oczki, sytuując je naprzemiennie, wzniesiono dwukondygnacyjne, czterorodzinne budynki. Podobne powstały w dalszym etapie zabudowy w północnej pierzei ul. Chałubińskiego. Poniżej wybudowano dwa ciągi domów. Pierwszy z nich na łuku głównej drogi oraz równoległej uliczce, tworzącej kolejny taras, stanowi szereg domów bliźniaczych w układzie szczytowym. Przy najniższej poprowadzonej krótkiej uliczce po obu stronach powstały domy czterorodzinne i parę indywidualnie zaprojektowanych domów jednorodzinnych. Naprzeciw wieży ciśnień u stóp zieleńca ulokowano gmach państwowy (obecnie siedziba policji). Do 1926 r. zabudowane były ulice w niższej części osiedla<sup>21</sup>. W latach 1920-1929 wzniesiono zabudowę szeregową w środkowej części zespołu<sup>22</sup>. Powstałe w 1936 r. budynki stanowią charakterystyczny

przykład dwukondygnacyjnej zabudowy klatkowej.

Kolejnym osiedlem mieszkaniowym powstałym w latach 30. XX w. na Starym Zdroju został zespół domów, głównie jednorodzinnych, przy czterech równoległych ulicach wzniesiony u stóp kolonii Trzech Róż.

Po drugiej wojnie światowej oprócz szkoły w osiedlu na zboczach wzgórza Gedymina, na Starym Zdroju powstały dwa zespoły budynków mieszkaniowych blokowych w rejonie ul. 11 Listopada, a w miejscu dawnego pałacu wzniesiono jedena-stopiętrowy hotel „Sudety”.

W panoramie ze zbocza Góry Parkowej Stary Zdrój ukazuje się jako typowa miejscowość podgórska, wciśnięta w dolinę pomiędzy pasma wzgórz. Panorama ta ujmuje najstarszy fragment dawnego uzdrowiska w rejonie Pełcznicy (skrzyżowania dawnych traktów) i dalej wgląd w dolinę rzeki – w dziewiętnastowieczną część przemysłową, a po stronie lewej osiedle na zboczach wzgórza Gedymina.

Jako dominanta ukazuje się na przodzie panoramy potężny gmach hotelu. Znosi on typową rolę kościołów jako dominant krajobrazowych. Kościół Zmartwychwstania Pańskiego pozostaje jedynie akcentem wysokościowych w dalszym planie. Równie rażąco wybija się drugi wieżowiec (z zespołu fabryki porcelany). Szyb Chwalibóg i sąsiadujący z nim komin oraz komin przy fabryce porcelany, najwyższe elementy w omawianej

Osiedle na zboczach wzgórza Gedymina (Hartebusch Siedlung), fot. z l. 20. XX w., ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu

Housing estate on Gedymina slopes (Hartebusch Siedlung), photo. From 1920s, from the exhibits, Wałbrzych museum



panoramie, są na tyle smukłe, a przez to delikatne, że stanowią jedynie kolejne akcenty wysokościowe, świadczące o górniczo-przemysłowym charakterze miejscowości. Potwierdzają to także dobrze widoczne zabudowania fabryki w formie długich stosunkowo niskich budynków z licem ceglany i tynkowanych na jasno. Tkanka zabudowy miejskiej, w której skład wchodzi dziewiętnastowieczne budynki mieszkalne oraz krótkie ciągi kamienic, tworzy urozmaicony nieregularny układ w dolinie. Ich dwuspadowe dachy urozmaicone szczykami tworzą momentami krótkie zrytmizowane grupy. Powstałe w obrębie miejscowości niewielkie osiedla z lat 70. i 80., choć szpecą ulicę, jednak dla panoramy nie stanowią zagrożenia. Ponad fabryką porcelany zatopione w zieleni ukazuje się osiedle na zboczach wzgórza Gedymina. Kolejne poziomy zabudowy urozmaica odmienne ukształtowanie grup – w postaci budynków szeregowych, powyżej bliźniaczych, a najwyżej wielorodzinnych, dwuklatkowych, a przede wszystkim różnorodne uformowanie dachów – u stóp kalenicowych z pojedynczymi szczytowymi, powyżej ciągu rytmicznie ustawionych

szczytowych, a w wielorodzinnych czterospadowych. Zaprojektowanie domów wielorodzinnych, trzy- czterokondygnacyjnych w najwyższej części osiedla zapewniło widoczność całej zabudowy. Powstała kompozycja kulisowa, kolejno wyłaniających się szeregów budynków. Interującym zabiegiem było też wyróżnienie obiektu w centrum osiedla (przy zakręcie drogi, wyposażony w taras widokowy). Jest on wyższy i ozdobiony szczykami w dachu. Tworzy swoisty węzeł kompozycyjny układu. Swoistym zgrzytem w obrazie osiedla jest szkoła. Pomimo, że dostosowana wysokością, stanowi za długi nieurozmaicony blok, pozbawiony dachu, o zupełnie niedostosowanej artykulacji elewacji.

Bujna zieleń porastająca wzgórze jest swoistym bogactwem tej panoramy. Równie cenne jest zadrzewienie w rejonie osiedli na zboczach. Było ono staranie zaprojektowane – w trakcie budowy ulic przeprowadzano nasadzenia z doбором określonych gatunków drzew. W przydomowych ogródkach zostawiono wybór mieszkańcom. Zapewniło to pewne zorganizowanie z dużym bogactwem i różnorodnością. Inaczej prezentują się zarośla

w dolinie Pełcznicy i wzdłuż linii kolejowej. Stanowią chaotyczny nieuporządkowany zespół zieleni, szpecący swym wyglądem.

Ta wyjątkowo interesująca panorama była niejednokrotnie uwieczniana na fotografiach (począwszy od początku XX w.) wydawanych w formie pocztówek<sup>23</sup>. Obecnie należałoby znów ją docenić i zapewnić ochronę, a także stopniowo dokonać niezbędnych korekt. Przede wszystkim trzeba zaaranżować lub przywrócić punkty (tarasy) widokowe, na ich przedpolu stworzyć przez wycięcie drzew otwarcia widokowe. Przez podcięcie kasztanowców w alei wzdłuż ul. Lotników należy przywrócić ciągłą widoczność panoramy z ciągu pieszego oraz wymienić rażące ogrodzenie na pierwszym planie. Jedyną możliwością przywrócenia pełnych walorów krajobrazowych panoramy jest też usunięcie obydwu wieżowców i wymiana budynku szkoły. Obok remontów zabudowy ważne jest zapewnienie dbałości o zachowanie materiałów (dachów krytych dachówką, tynkowanych elewacji) oraz kolorystyki, przede wszystkim unikanie bieli i ostrych kolorów. Zaniedbana zieleń wymaga wymiany bądź regulacji.

## Panorama osiedla na zboczach wzgórza Gedymina (Hartebusch Siedlung) i osiedla Wanda ze zboczy Parkowej Góry

Panorama of a housing estate on Gedymina slopes (Hartebusch Siedlung) and Wanda housing estate from the slopes of Parkowa Góra

Z innego punktu przy ul. Lotników można oglądać także panoramę w kierunku zachodnim, która obejmuje dwa zespoły urbanistyczne – osiedle Wanda (Fuchsberg) i osiedle na zboczach wzgórza Gedymina (omówione powyżej) oraz wzgórze z cmentarzem komunalnym na tle Chełmca i Kamienistej.

Na pierwszym planie ukazuje się zespół budynków z końca lat 20. i 30. XX w. z reprezentacyjnego osiedla willowego w Wałbrzychu, położonego ponad szpitalem na zboczu Góry Parkowej. Założenie rozplanowano pomiędzy dwiema rozchodzącymi się drogami: ul. Stefana Batorego (Segen Gottes Str.) oraz nowo wytyczoną ul. Lotników (H.Goeringstr.), biegnącą po dwóch obszernych łukach po zboczu wzgórza. Od wschodu teren ograniczała hałda kopalniana. Osiedle zostało

podzielone na dwie części za pomocą węzła kompozycyjnego utworzonego przez biegnącą po półokręgu ul. Żółkiewskiego (Poppelweg) i krótką oś do niej prowadzącą z dołu ul. Rejtana (Erienweg)<sup>24</sup>.

Ten zespół zabudowy wielorodzinnej i jednorodzinnej szeregowej, dość intensywnej, o wysokich dwu i czterospadowych dachach został uzupełniony w latach 80. XX w. budynkami w pierzei ul. Batorego.

Osiedle Wanda (Neu Weisstein), ulokowane na wzgórzu (Fuchsberg), na południe od Białego Kamienia, powstało prawdopodobnie na miejscu osady, zapewne już górniczej, z końca XVI w. Pod koniec XVIII w. w najbliższym rejonie wzgórza działało już parę szybów, min. kopalni Fuchsgrube ze spławną sztolnią (Fuchstolen). W pierwszej poł. XIX w. uruchamiano kolejne szyby<sup>25</sup>. Zabudowa początkowo koncentrowała się na południowym zboczu wzgórza ponad szybami (Fuchs, potem Bidsmarck). W latach 1904-1905<sup>26</sup> został wzniesiony przez spółdzielnię mieszkaniową z Białego Kamienia na szczycie wzgórza, przy drodze biegnącej ze Starego Zdroju do Białego Kamienia, ciąg skromnych, secesyjnych kamienic (ul. M. Reja). Jest to zwarty zespół o rozróżbionych dachach i starannie opracowanych narożach. Już w tym samym roku kamienice zaczęły otaczać domy jednorodzinne; bliźniacze, w niewielkich ogródkach. Porzucono kontynuowanie wznoszenia kilku-piętrowej zabudowy wielorodzinnej.

W latach międzywojennych, na zachód od opisywanych zabudowań powstało osiedle dwukondygnacyjnych budynków wielorodzinnych krytych wysokimi dachami czterospadowymi oraz zespół zabudowy jednorodzinnej, bliźniaczej przy równoległych przecznicach drogi głównej (ul. Ludowej).

Po wojnie, w latach 80. i 90. XX w., wzniesiono cztery budynki wielorodzinne (przy ul. Kraka) oraz zabudowę jednorodzinną w południowo wschodniej części wzgórza wzdłuż trzech uliczek poprowadzonych zgodnie z poziomicami wzgórza (ul. Kraka, Szewska i Smocza).

Panorama otwierająca się w stronę wschodnią z ul. Lotników, zdecydowanie lepiej wyeksponowana od poprzednio opisywanej, nie jest tak atrakcyjna, ani zapewne tak cenna. Należy jednak do dość licznej grupy panoram, jakie można obserwować w rejonie aglomeracji wałbrzyskiej ukazujących zespoły osiedlowe powstałe w pierwszej połowie XX w. Na jej przykładzie można naświetlić pewne typowe problemy krajobrazowe je dotyczące.

Po stronie północnej mamy w nieco innym ujęciu obraz zespołu osiedla na zboczach wzgórza Gedymina. Interesującej, uporządkowanej kompozycji, z dominantą (czy też węzłem kompozycyjnym), rytmizowaną zabudową, starannie wpisana w zieleni<sup>27</sup>.

Drugi zespół zabudowy (osiedle Wanda) na szczycie wzgórza, już na pierwszy rzut oka, robi wrażenie

niekompletnego. W przeciwieństwie do wcześniejszego osiedla nigdy nie opracowano szczegółowego planu urbanistycznego tego rejonu. Zabudowa powstała w początkach XX w. nie uzyskała kontynuacji. Zespół kamienic, choć widoczny od tyłu, prezentuje się jako ciekawa rozrzeźbiona grupa. Powstałe w sąsiedztwie budynki jednorodzinne, otoczone zielenią, usytuowane w urozmaicony sposób (przy krętych uliczkach) towarzyszą dominującej zabudowie jedynie od południa. Ciąg budynków wielorodzinnych wyłania się ponad zielenią na północ od tej grupy. Jednak wszystkie trzy rodzaje zabudowy nie tworzą związku kompozycyjnego.

Grupa budynków z lat 80. i 90. XX w. została prawidłowo rozwiązana urbanistycznie; z dominującymi budynkami wielorodzinnymi przy szczycie wzniesienia, a poniżej szeregami domów jednorodzinnych w dwóch poziomach. Niestety różnorodne formy architektoniczne budynków stwarzają wrażenie chaosu. Domy jednorodzinne są zbyt wysokie, wiele z nich otrzymało za ciężkie mansardowe dachy. Wybijają się białe tynkowane ściany budynków wielorodzinnych i niektórych jednorodzinnych. Zbocza wzgórza to nieużytki porośnięte gdzieś kępami drzew.

W omawianej panoramie do poprawy walorów krajobrazowych wydaje się niezbędne uzupełnienie zabudowy. Odpowiednio zaprojektowana grupa budynków na wschód

od osiedla Wanda mogłaby dopełnić przedpola tego osiedla i wprowadzić wrażenie ciągłości między ciągiem kamienic, pojedynczymi domami wielorodzinnymi i jednorodzinymi. Wprowadzenie szeregów rytmizowanej zabudowy poprawiłoby też wygląd osiedla w rejonie ul. Kraka.

Równie istotne wydaje się uporządkowanie zieleni, m.in. można to osiągnąć przede wszystkim przez poprowadzenie zazielenionych ciągów komunikacyjnych po zboczu wzgórza oraz stworzenie zieleni otulinowej.

## Panorama wschodniej części Białego Kamienia – Opoki (Hartau) oraz osiedla Podzamcze i Piaskowa Góra z Konradowa (ul. Prusa)

Panorama of the east side of Biały Kamien (Hartau) and Podzamcze and Piaskowa Gora housing estate from Kondratow. Prusa Street

Ze zbocza; północno wschodniego stoku Chełmca, na granicy Konradowa i Nowego Szczawna, patrząc na wschód można oglądać ciąg wzgórz rozdzielających doliny

Szczawnika i Pełcznicy. Na wprost ukazuje się, zza osiedli Nowego Szczawna, dzielnica zwana Opoką (obecnie nazwa ta jest rzadko używana). Na północ od niej ponad zwartą zielenią Parku Zdrojowego w Szczawnie, w oddali, widoczne są dwa największe osiedla powojennych bloków mieszkaniowych w Wałbrzychu – Podzamcze i Piaskowa Góra.

Opoka (Hartau) do końca XIX w. stanowiła wyodrębnioną dzielnicę. W tym miejscu istniała już w średniowieczu wieś (Harte wzm. 1386 r.)<sup>28</sup>. Po 1551 r. właściciele ulokowali tu tkaczy. Rozwój miejscowości rozpoczął się wraz z uruchamianiem kolejnych szybów. W końcu XVIII w. i początkach XIX w. otwarto kopalnie Morgensterngrube, Abendsterngrube i Hartengrube<sup>29</sup>.

Od początku XX w. w tym rejonie zaczęły powstawać osiedla domów wielo- i jednorodzinnych, szeregowych i bliźniaczych w otoczeniu zieleni. Są to proste w założeniu zespoły zabudowy, oparte na dwóch równoległych do spadku zbocza ulicach, połączonych krótkimi przecznkami. W latach 20. XX w. powstała grupa 8 domów bliźniaczych wokół prostokąta ulic (ul. Duboisa – Hartauerweg, Kątowa). Teren pomiędzy ulicami zajął skwer. Dokoła w pierzejach ciągną się budynki. Układ ten został rozbudowany przez przedłużenie ulic po łukach, wznoszących się po zboczu, obudowanych dość podobną zabudową jedno- i wielorodzinną. Pojedyncze



budynki wznoszono też wzdłuż całej ul. Duboisa (Hartauerweg) począwszy od końca XIX w. Jednak zasadnicza rozbudowa tego zespołu nastąpiła po wojnie. W środkowej części – przy ul. Duboisa w latach 60. XX w. powstała grupa bloków czteropiętrowych, na południu w latach 70. postawiono 8 potężnych „punktowców”. W kolejnych latach na stokach wzgórza powyżej wcześniejszej zabudowy zaczęło rozbudowywać się osiedle domów jednorodzinnych.

Dwa osiedla blokowe – Podzamcze i Piaskowa Góra, ukazujące się w oddali, ponad Parkiem Zdrowym w Szczawnie ukształtowały się w zasadzie po wojnie. Piaskowa Góra, niegdyś dzielnica Szczawna, obejmowała początkowo zespół paru ulic w rejonie huty „Karol”. Następnie począwszy od drugiego

dziesięciolecia XX w. zaczęła się rozbudowywać wzdłuż jednej ulicy (ul. Wyszyńskiego, Sandstr.) Powstały grupy zabudowy jednorodzinnej szeregowej i bliźniaczej, z interesującymi rozwiązaniami zabudowy gniazdowej. Przy tej ulicy wzniesiono też kościół katolicki. W latach 70. XX w. do tego skromnego układu urbanistycznego zaczęto dobudowywać osiedle bloków. Na szczycie wzgórza stanęły jedenastopiętrowe budynki, na zboczach czteropiętrowe bloki wieloklatkowe i wyższe „punktowce”. W panoramie szczególnie uwidacznia się zgrupowanie wieżowców.

Osiedle Podzamcze, wznoszone w latach 80. i 90. XX w., składa się, z długich, poprowadzonych po linii krętej, bloków, bardzo wysokich w części wschodniej, niższych w zachodniej. W omawianej panoramie

tworzą one dwa łączące się długie ciągi zabudowy.

Dominantą opisywanej panoramy jest widoczny na południe od Piaskowej Góry potężny komin elektrociepłowni.

Panorama ta przedstawia największe szkody, jakie zostały dokonane w krajobrazie aglomeracji wałbrzyskiej po wojnie. W pierwszym etapie wprowadzenie monotonnych bloków z płaskimi dachami, w kolejnym najdrastyczniejszego rozwiązania – wieżowców.

Problem zabudowy wielopiętrowej był niejednokrotnie poruszany przy rozbudowie Wałbrzycha. W końcu XIX w. i początku XX w. opowiadano się za zabudową wielorodzinną, o paru kondygnacjach<sup>30</sup>, co uzasadniane było brakiem miejsca ze względu na tereny szkód górniczych. W kolejnych latach zdecydowano się na wznoszenie osiedli ponad kopalniami (zmiany w technikach zabezpieczania wyrobisk) i ze względów społecznych i krajobrazowych wybrano zabudowę jednorodzinna lub niewysoką zabudowę wielorodzinną<sup>31</sup>.

Jakie szkody może przynieść wprowadzenie zabudowy bardzo wysokiej można doskonale ocenić w omawianej panoramie. Grupy wieżowców wprowadzone do istniejącego wcześniej zespołu rozbiły całkowicie kompozycję (Opoka). Także samodzielne zespoły urbanistyczne złożone z wysokich budynków w krajobrazie podgórskim są trudne do zaakceptowania.



Panorama Piaskowej Góry, fot. z l. 20. XX w., ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu

Panorama of Piaskowa Gora, phot. From 1920s, from the exhibits, Wałbrzych museum

Podstawowe zalety panoram aglomeracji, zagrożenia.

Niezbędne zadania rewaloryzacyjne

Basic values of agglomeration panoramas, threats. Necessary revalorization assignments

Wybrane panoramy ukazują zespoły urbanistyczne poczynając od najcenniejszego – starego miasta, przez miejscowość przemysłową o wyjątkowej genezie – zdrojowej, osiedla typu – miasto-park, do chaotycznie powstających zespołów i wielkich „blokowisk”. Pozwala to docenić walory krajobrazu Wałbrzycha i poznać na tych przykładach główne problemy już istniejące i dostrzec możliwe zagrożenia.

Teren aglomeracji wałbrzyskiej w ciągu drugiej poł. XIX w. i w XX w. uległ znacznemu urozmaiceniu. Powstały liczne, czasem znacznej wysokości hałdy. Poddane zalesieniu, tworzą one aktualnie wyspy gęstej zieleni rozdzielającej tereny zurbanizowane. Regulacja zieleni, zaaranżowanie lub odtworzenie punktów widokowych i wprowadzenie otwarcie widokowych staje się zasadniczym problemem krajobrazowym. Wiele cennych widoków i panoram obecnie nie jest odbieranych ze względu na przestroną zieleni. Uporządkowanie wymaga także zieleni

nadrzeczna i drzewa towarzyszące komunikacji – aleje bądź szpalery. Pewnym problemem jest też zieleni ochronna hałd. Trudno mówić o jej ograniczaniu, ale może należałoby dokonać regulacji wysokości.

Zabytkowa zabudowa i cenne układy urbanistyczne w oczywisty sposób wymagają ochrony. Cenne zespoły potrzebują też niejednokrotnie przemyślanych uzupełnień, w postaci budynków zachowujących bryłę i materiały typowe dla tego terenu. Dopuszczalny, a czasem wręcz celowy, ze względów krajobrazowych, rozwój zespołów urbanistycznych powinien również uwzględniać te kryteria. Stosowanie odpowiednich materiałów dwu- lub czteroszpadowych dachów krytych dachówką, niskich papą, elewacji tynkowanych o uspokojonej kolorystyce lub ceglanych jest na pewno najbezpieczniejszym wyborem.

Ważne także by za każdym razem wprowadzając nowe grupy zabudowy uwzględnić ochronę obszarów ekspozycji istniejących już jednostek przestrzennych przed zabudową lub za wysoką zabudową. Nowe budynki muszą być wznoszone w oparciu o plany urbanistyczne z zastosowaniem pewnych ograniczeń, zapewniających w kompozycji powstawanie rytmów i kulis perspektywicznych, a przede wszystkim uniknięcia wrażenia chaosu.

Problem istniejącej zabudowy bardzo wysokiej pozostanie zapewne jeszcze na długo. Jedynym rozwiązaniem jest usuwanie bloków

w obrębie zabudowy jak i być może kiedyś osiedli – „blokowisk”. Obecnie należy uchronić rejon Wałbrzycha przed powstawaniem kolejnych osiedli blokowych.

W krajobrazie aglomeracji wałbrzyskiej szczególnie walor wnosi zabudowa przemysłowa: szyby kopalni, zabytkowe fabryki. Zabudowania nieczynnych kopalni trzeba uchronić przed rozbiórką i dewastacją. W przypadku funkcjonujących zakładów przemysłowych należy zadbać, aby rozbudowa nie zniekształcała pierwotnego zespołu. Z drugiej strony konieczna jest dbałość o to by współczesne obiekty przemysłowe nie zakłócały swą skalą krajobrazu (np. komin elektrociepłowni).

Podsumowując, wydaje się uzasadnionym zaznaczyć, że specyfika terenu i złożoność problematyki rewaloryzacji krajobrazu aglomeracji wałbrzyskiej, wymagałaby przede wszystkim opracowania osobnego studium ochrony krajobrazu.

Fotografie wykonała autorka.

Photographs by author.

**Bogna Ludwig**

Wydział Architektury i Urbanistyki  
Politechnika Wrocławska  
Faculty of Architecture  
Wrocław University of Technology

## Przypisy

<sup>1</sup> Pflug K., *Chronik der Stadt Waldenburg in Schlesien*, Waldenburg 1908, s. 10 in., I. Czachorowska, *Od powstania miasta do 1806 [w:] Wałbrzych zarys monografii miasta na tle regionu*, pod. red. S. Michalkiewicza, Wrocław 1993, s. 34 in.

<sup>2</sup> Por. plan: Walden Burg um 1738, F. G. Schultz, ze zbiorów Muzeum w Wałbrzychu.

<sup>3</sup> Czachorowska, op. cit., s. 73 in.

<sup>4</sup> Michalkiewicz S., *Górnictwo węglowe i położenie robotników w zagłębiu Wałbrzysko-noworudzkim w pierwszej połowie XIX w.*, Wrocław 1965, s. 23.

<sup>5</sup> Festenberg-Packisch H., *Entwicklung, Lage und Zukunft des Niederschlesischen Steinkohlenbergbaues*, Breslau 1886, s. 12, Piątek E., *Wałbrzyskie górnictwo węglowe*, Wałbrzych 1992, s. 6, Michalkiewicz, *Górnictwo*, s. 36.

<sup>6</sup> W roku 1799 Wałbrzych posiadał 1540 mieszkańców, w 1818 r. – 1836, 1853 r. – 4244, w roku 1865 – 7693, a w 1871 r. – 10310. *Zusammengemeindung des Waldenburger Industriebezirks, Siedlungsproblem*, opr. Wiesner, Rooge, Waldenburg 1928, s. 7 i Michalkiewicz, *Górnictwo*, tab. s. 25.

<sup>7</sup> Jaros J., *Słownik historyczny kopalń węgla kamiennego na ziemiach polskich*, Katowice 1984, s. 125.

<sup>8</sup> W roku 1880 miasto liczyło 12 063 mieszkańców, w 1910 r. – 18 915, w 1918-19 592, za: *Zusammen*, s. 7.

<sup>9</sup> Por. plany: Karte vom 18 Floz der cons. Furstensteiner Gruben, G. Klose, 1906, skala 1 : 5000, ze zbiorów Muzeum Przemysłu Odz. Górniczy w Wałbrzychu oraz Plan der Stadt Waldenburg 1908, 1:12500, Meltzer, Knorn, za: Pflug, op.cit., wkładka i Plan der Stadt Waldenburg 1912, 1:12500, Meltzer, Knorn, WAP Rej Wr. 258.

<sup>10</sup> Jaros, op. cit., s.125.

<sup>11</sup> Verpachtungs Karte der cons. Furstensteiner Gruben, G. Klose, 1900, ze zbiorów Muzeum Przemysłu Odz. Górniczy w Wałbrzychu.

<sup>12</sup> Powstały po 1896 r. Por. plan topograf. z 1896 r. Waldenburg in Schlesien, Koenigl. Preuss. Landes-Aufnahme 1884, Herausgegeben 1886, (uzup. ok. 1915 – uwaga autorki), Auf. Top. Koheler, skala 1:25 000, WAP Kart. Rej. Wr. 384.

<sup>13</sup> Na podstawie liczby mieszkań [w:] Por. [Ritter P.], *Arbeiter-Fursorge auf dem Furstensteiner- Gruben Sr. Durchlaucht Des Fursten von Pless Waldenburg in Schlesien, Institutionis for Promoting the Welfare of the workmen of the Furstenstein Mines iii, Waldenburg Silesia Germany*, (Waldenburg 1904 ?), na wyst w St. Louis 1904. (Kserokopia sprezentowana przez ks. Hochberga Muzeum Przemysłu i Techniki (Oddział Górniczy) w Wałbrzychu. Por. Verpachtungs Karte der cons. Furstensteiner Gruben, G. Klose, 1900, ze zbiorów Muzeum Przemysłu Oddz. Górniczy w Wałbrzychu Karte vom 18 Floz der cons. Furstensteiner Gruben, G. Klose, 1906, skala 1:5000, ze zbiorów Muzeum Przemysłu Odz. Górniczy w Wałbrzychu.

<sup>14</sup> Dokument Bolka II, Aqua Antiqua, wieś majątku księcia, kolejno pojawiają się akty nadania sztolni w Starym Zdroju w 1366 r., 1568 r., 1584 r., M. Rindfleisch, *Chronik der Gemeinde und des Badeortes Altwasser*, Waldenburg 1932, s. 16 in.

<sup>15</sup> Widoczny na ryc. Wehrnera. F.B. Wehrner, *Topographie seu Compendium Silesiae*, 1768-1774.

<sup>16</sup> Rindfleisch, op. cit., s. 22-23.

<sup>17</sup> Kleinwachter M., *Durch Waldenburger Strassen*, Waldenburg 1937, s. 10.

<sup>18</sup> Rindfleisch, op. cit., s. 58.

<sup>19</sup> Kleinwachter, op. cit., s. 50-51.

<sup>20</sup> *Vom Wohnungs- und Siedlungsbau im Bergland, Bauen und Wohnen im Dritten Reich*, Beilage des Neuen Tageblates, 1938, 1.5, Effenberger T., *Siedlung und Stadtplanung in*

*Schlesien, II, Ober u. Niederschlesien*, Breslau 1926, s. 10.

<sup>21</sup> Por. plan projektowy z 1926 r. Rooge'go za: Effenberger, op. cit., Bild 99.

<sup>22</sup> *Vom Wohnungs...*, op. cit.

<sup>23</sup> M.in. w zbiorach Muzeum w Wałbrzychu.

<sup>24</sup> Waldenburg Industriebezirk, Ungef. Massstab 1: 12 500, ver. G. W.Knorn, 1931, E. Postulka, WAP Rej. Wr. 259 i projekt Paegela z 1935 r. oraz plan z 1939, WAP Rej. Wr. Odz. Kamieniec [57], s. 24 i 127.

<sup>25</sup> W roku 1830 obok Fuchsgrube czynne były kopalnie Emiliegrube, Louise Charlotte, a w 1845 r. kopalnie Johann, Louise, Auguste, Goldene Sonne, Louise Charlotte, Edouard.

<sup>26</sup> Waldenburger Wochenblatt 8 Feb. 1905, s. 3, Waldenburger Wochenblatt, 18 Marz 1905, s. 23, Waldenburger Wochenblatt, 22 Juli 1905, s. 61.

<sup>27</sup> Porównaj opis w poprzednim rozdziale.

<sup>28</sup> Richter A., *Chronik von Weissstein, Kreis Waldenburg I. Schlesien*, Weissstein 1926, s. 16.

<sup>29</sup> Jaros, op. cit., s. 133, 136.

<sup>30</sup> Por. *Arbeiter –Fursorge*, op. cit.

<sup>31</sup> *Neubauten wachsen in allen Stadtteilen*, Neue Tageblatts 15.8.1939.

## Literatura

1. 25 Jahre Beamten-Wohnungsverein zu Waldenburg in Schlesien 1905-1930.

2. Arbeiter -Fursorge auf dem Furstensteiner- Gruben Sr. Durchlaucht Des Fursten von Pless Waldenburg in Schlesien, Institutionis for Promoting the Welfare of the workmen of the Furstenstein Mines iii, Waldenburg Silesia Germany, (Waldenburg 1904?),



- na wyst w St. Louis 1904. (Kserokopia sprezentowana przez ks. Hochberga Muzeum Przemysłu i Techniki (Oddział Górniczy) w Wałbrzychu.
3. Bartsch H., *Aus der Geschichte unseres Waldenburger Berglandes*, Waldenburg (1963-69).
  4. Bimler K., 1931, *Die Industrieanlagen in O/Schlesien*, Breslau.
  5. Der Waldenburg-Neuroder Industriebezirk, [w:] *Der Bergbau im Osten des Koenigreichs Preussen*, Bd.III, Waldenburg 1913.
  6. Effenberger T., 1926, *Siedlung und Stadtplanung in Schlesien*, II, Ober u. Niederschlesien, Breslau.
  7. Festenberg-Packisch H., 1886, *Entwicklung, Lage und Zukunft des Niederschlesischen Steinkohlenbergbaues*, Breslau.
  8. Gessner A., 1909, *Das deutsche Miethaus*, Munchen.
  9. Jaros J., 1984, *Słownik historyczny kopalń węgla kamiennego na ziemiach polskich*, Katowice.
  10. Kleinwachter M., 1937, *Durch Waldenburger Strassen*, Waldenburg.
  11. Lenkow E., Łukaszewicz-Jędrzejewska E., Jędrzejewski P., 1990, *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Boguszów*, Wrocław.
  12. Meissner G., 1980, *Burgerhauser in Europa*, Leipzig.
  13. Michalkiewicz S., 1965, *Górnictwo węglowe i położenie robotników w zagłębiu Wałbrzysko-noworudzkim w pierwszej połowie XIX w.*, Wrocław.
  14. Michalkiewicz S., 1984, *Przemysł i robotnicy na Śląsku*, Katowice.
  15. Neubauten im Waldenburger Industriegebiet, ent. Ing. Rogge, Berlin 1930 (Deutsche Architektur Bucherei G.M.B.H.), cykl Die Deutsche Siedlung, 10Jahre Bau- u. Siedlungstaetigkeit, Waldenburger Bergland.
  16. Piątek E., 1989, *Historia dolnośląskiego górnictwa węgla kamiennego od XV do połowy XVIII w.*, Wrocław.
  17. Piątek E., 1985, *Zarys rozwoju dolnośląskiego górnictwa węgla kamiennego do połowy XVIII w.*, [w:] *Górnictwo węgla kamiennego w procesie kształtowania środowiska ludzkiego*, Wrocław, s. 261-276.
  18. Piątek E., 1992, *Wałbrzyskie górnictwo węglowe*, Wałbrzych.
  19. Piątek E. i Z., 1979, *Dolnośląskie górnictwo węgla kamiennego w latach 1769-1850*, Warszawa.
  20. Richter A., 1926, *Chronik von Weisstein*, Weisstein.
  21. Rindfleisch M., 1932, *Chronik der Gemeinde und des Badeortes Altwasser*, Waldenburg.
  22. Schlesien. Bodenschätze Industrie, Waren= und Firmenkundliches Handbuch das Schlesische Industrie=Adressbuch, Breslau 1936.
  23. Schneider Ch., 1979, *Stadtgründung im Dritten Reich Wolfsburg und Salzgitter*, Munchen.
  24. Stubben J., 1890, *Der Stadtebau*, Darmstadt.
  25. *Wałbrzych zarys monografii miasta na tle regionu*, pod. red. S. Michalkiewicza, Wrocław 1993.
  26. Werner, *Chronik von Friedland und Umgegend*, 1883.
  27. Ziętara B., 1980, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wrocław.
  28. *Zusammengemeindung des Waldenburger Industriebezirks, Siedlungsproblem*, opr. Wieszner, Rooge, Waldenburg 1928.